

TYDZIEŃ MODLITWY 2024

GŁOS ADWENTU

DWUMIESIĘCZNIK KOŚCIOŁA ADWENTYSTÓW DNIA SIÓDMEGO W RP lipiec-sierpień 2024 ISSN 0860-2476 CENA 16,50 zł (w tym 5% VAT)

PÓJDE
I PODZIELE SIĘ
SŁOWEM
BOŻYM



Słowo od przewodniczącego
Generalnej Konferencji..... 2

Słowo Boże w życiu Kościoła..... 3

Orędzie radości i nadziei 6

Nie ma drugiej takiej książki..... 8

Nieustępliwie poszukiwani
przez Boga 10

Słowo jako objawienie.
Studium J 5,39 12

Nakarmiony Słowem Bożym 16

Głoszenie Słowa w czasach
globalnego zamętu 18

Świat i ostateczne ogłoszenie
ewangelii..... 21

GŁOS ADWENTU

Dwumiesięcznik Kościoła Adwentystów
Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej.
Ukazuje się od 1913 roku.

Redaguje kolegium:

Andrzej Siciński (redaktor naczelny),
Katarzyna Lewkowicz-Siejka (sekretarz redakcji).

Tłumaczenie: Andrzej Siciński
z „Adventist World” 9/2024.

Projekt makiety: Daria Ziędalska-Gil.
Łamanie: Jarosław Kauc.

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”,
ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,
e-mail: redakcja@znakiczasu.pl.
Nakład 1100 egz.

Dział handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”
pn.-czw. — godz. 8-16, pt. — godz. 8-13
tel.: 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl
Sklep internetowy: sklep.znakiczasu.pl.

Nasze konta bankowe:
35 1240 6003 1111 0010 6365 5673 (złoty)
98 1240 6003 1787 0010 6572 3505 (dolar)
21 1240 6003 1978 0010 6572 3198 (euro)

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
oraz zastrzega sobie prawo do skróćów
i zmian w nadesłanych tekstach.



SŁOWO OD PRZEWODNICZĄCEGO GENERALNEJ KONFERENCJI


Biblia jest najlepiej sprzedającą się książką wszech czasów. Szacuje się, że sprzedano już pięć do siedmiu miliardów jej egzemplarzy. W XXI wieku Biblia są drukowane w tempie około 80 milionów egzemplarzy rocznie¹. Mnóstwo platform internetowych oferuje Biblię w wielu językach². Obecnie cała Biblia została opublikowana w już 736 językach, Nowy Testament został przetłumaczony na dodatkowe 1678 języków, a mniejsze fragmenty na 1264 języki³. Podsumowując, Biblia jest teraz dostępna dla tak wielkiej liczby ludzi jak nigdy wcześniej w historii.

Mimo to „Christianity Today” odnotowało gwałtowny spadek odsetka amerykańskich chrześcijan czytających Biblię w roku 2021. I tylko 10 proc. stwierdziło, że czyta Biblię codziennie⁴.

Chociaż najnowsze dane dotyczące praktyki czytania Biblii wśród adwentystów dnia siódmego pochodzą z badania *Global Church Member Survey* z 2018 roku, to według nich w naszej społeczności nastąpił wzrost wskaźnika codziennego czytania Biblii z 42 proc. w roku 2013 do 48 proc. w roku 2018⁵. Jednak chociaż te procenty są znacznie wyższe niż te wśród reszty chrześcijan, to ujawniają, że mniej niż połowa ogólnoświatowej populacji adwentystów czyta Słowo Boże codziennie.

Sprawą najwyższej wagi jest to, byśmy jako „ludzie Księgi” czytali ją i opierali naszą wiarę na Słowie Bożym!

Tematem tegorocznego Tygodnia Modlitwy jest hasło: *Pójdę i podzielę się Słowem Bożym*. W tych inspirujących artykułach odkryjesz, jaką rolę w życiu Kościoła odgrywa Biblia ze swoim przesłaniem radości i nadziei. Ona jest wyjątkowa — jest mocą zbawienia i naszym pokarmem. A co najważniejsze — jest objawieniem Jezusa Chrystusa.

Tydzień Modlitwy zakończy ważne wezwanie do ostatecznego ogłoszenia ewangelii w tych czasach globalnego zamieszania. Z pewnością Jezus wkrótce przyjdzie! Niech Pan błogosławi, gdy razem *pójdziemy i dzielimy się Słowem Bożym* ze światem, który rozpaczliwie go potrzebuje. Maranatha! 

TED N.C. WILSON

¹ Best-selling book, Guinness World Records.
² 19 Websites for Reading and Searching the Bible, For All Things Bible. ³ 2023 Global Scripture Access, Wycliffe Global Alliance. ⁴ Report: 26 Million Americans Stopped Reading the Bible Regularly During COVID-19, „Christianity Today”. ⁵ Spiritual life, involvement, and retention, „Ministry”, kwiecień 2019.

[Autor jest przewodniczącym Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego].

SŁOWO BOŻE W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Na trawiastym zboczu wzgórza 2000 lat temu niebo dotknęło ziemi, gdy największy Nauczyciel, jakiego znał ten świat, zaczął wypowiadać ponadczasowe słowa. Ludzie siedzieli jak zaczarowani, gdy Jezus łamał się z nimi chlebem życia. Jego słowa otwierały oczy, dotykały serc, a czasami zaskakiwały słuchaczy, gdy słyszeli rzeczy, których nigdy nie głosili ówczesni nauczyciele religii.

„Błogosławieni ubodzy w duchu, bo do nich należy Królestwo Niebios”¹ — powiedział (Mt 5,3). „Błogosławieni łagodni (...). Błogosławieni miłosierni” (w. 5 i 7). „Mówię wam, jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie doskonalsza niż nauczycieli Prawa i faryzeuszy, nigdy nie wejdziecie do Królestwa Niebios” (w. 20).

Idąc głębiej, Jezus nauczał, że nasze wnętrza określa nasz cha-

rakter. „Każdy, kto patrzy na kobietę i pragnie ją mieć, już w swoim sercu dopuścił się cudzołóstwa” (w. 28); „A Ja wam mówię: Nie szukajcie odwetu (...). Temu, kto cię uderzy w prawy policzek, pozwól uderzyć się i w lewy” (w. 39). „Miłujcie waszych wrogów” (w. 44). „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec w niebie” (w. 48). Kazanie trwało dalej, ogłaszając tajemnicę pokaju i wieczność prawa Bożego.

Ludzie byli zdumieni. „Nikt jeszcze nigdy nie przemówił tak, jak ten człowiek” (J 7,46) — mówiono w tłumie. Jednak „choć serca ludzi reagowały na Jego słowa, niewielu było gotowych przyjąć je jako regułę swego życia”².

Budowanie na Skale

Jezus czuł ich opór i zakończył swoje zdumiewające kazanie potężną ilustracją, wyraźnie

wskazując na znaczenie wprowadzania w życie słów, które wypowiedział. „Każdy więc, kto słucha tych Moich słów i wprowadza je w czyn, podobny jest do człowieka rozsądnego, który zbudował swój dom na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak się nie zawalił, ponieważ fundament miał założony na skale. Każdy zaś, kto słucha tych Moich słów i nie wprowadza ich w czyn, podobny jest do człowieka głupiego, który zbudował swój dom na piasku. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, i zawalił się, i runął z wielkim trzaskiem” (Mt 7,24-27).

Wieki przed Chrystusowym Kazaniem na górze prorok Izajasz wskazał na trwałość Słowa Bożego: „słowo naszego Boga trwa na wieki” (Iz 40,8). Cytując ten fragment z Księgi Izajasza, >>>

apostoł Piotr potwierdził: „Słowo Pana trwa na wieki. Tym Słowem zaś jest Słowo, które zostało wam ogłoszone” (1 P 1,25).

„Słowo Boże jest jedyną trwałą wartością w tym świecie — napisała Ellen White. — Wzniosłe zasady zakonu, zasady charakteru Bożego są zawarte w słowach *Kazania na górze*. Kto się w tych słowach utwierdza, ten buduje na Opcie zbawienia. Przyjmując je, przyjmujemy Chrystusa, a ci, którzy w ten sposób przyjmują słowa Chrystusa, budują na Nim”⁷³.

Pismo jest fundamentem

To na tym fundamencie Chrystus zbudował swój Kościół. Od samego początku Chrystus wskazywał na Pisma jako solidną skałę, na której należy budować. „Trawa usycha, kwiat więdnie, lecz słowo naszego Boga trwa na wieki” (Iz 40,8).

Historia udowodniła, że to prawda. Wbrew wszelkim przeciwnościom apostołowie budowali na tej skale i wyrócili świat do góry nogami. Wczesny Kościół, mimo prób i ogromnych przesładowań, nadal mocno trzymał się Słowa Bożego i trwał. Reformatorzy stanęli po stronie Pisma Świętego i „bramy piekielne” ich nie przemogły.

Przez wieki Bóg nadal mówił przez swoje Słowo, wyprowadzając swój lud z ciemności i wiodąc ku większemu światłu.

Tak było w przypadku Williama Millera, amerykańskiego farmera z początku XIX wieku, który pilnie badał Pismo Święte. Po dogłębnym studium Miller doszedł do wniosku, że powrót Chrystusa jest bliski i pewny. Zaczął głosić proroctwa z Księgi Daniela wszystkim, którzy chcieli słuchać. Kiedy Jezus nie przyszedł zgodnie z tym głoszeniem, ocze-

kujący przeżyli gorzkie rozczarowanie. Ale nawet ono zostało przepowiedziane w Ap 10,8-11, gdzie apostołowi Janowi nakazano „zjeść” „mały zwój” (Księgi Daniela), który był „słodki jak miód” w jego ustach, ale „gorzki” w jego żołądku. Patrząc w przyszłość, wydano mu niebiańskie polecenie: „Musisz znowu prorokować wobec ludów, narodów, języków i wielu królów” (w brzmieniu alternatywnym w przypisie do w. 11 w Biblii ekumenicznej).

Solidny fundament wiary

Wierząc, że Bóg nadal przemawia przez Pismo Święte, ci pierwsi adwentyści nie ustawiali w gorliwym studiowaniu Słowa Bożego. Rozmyślając o tym doświadczeniu wiele lat później, Ellen White napisała: „Wielu spośród naszego ludu nie zdaje sobie sprawy z tego, jak mocno założony został fundament naszej wiary”⁷⁴.

Wyjaśniając, jak mała grupa ówczesnych liderów adwentyistycznych przeszukiwała po wielkim rozczarowaniu Biblię „jak ukryty skarb”, napisała: „Spotykałam się z nimi i studiovaliśmy oraz żarliwie się modliliśmy. Często pozostawialiśmy razem do późna w nocy, a czasami przez całą noc, modląc się o światło i studiując Słowo. Bracia ci wielokrotnie schodzili się razem, aby studiować Biblię po to, aby mogli poznać jej znaczenie i być gotowymi do nauczania jej z mocą. Kiedy w trakcie studium dochodzili do takiego punktu, kiedy mówili: »Nie możemy zrobić nic więcej«, Duch Pański zstępował na mnie, byłam zabierana w widzeniu i było mi dawane jasne wyjaśnienie studiowanych fragmentów wraz z pouczeniem, w jaki sposób mieliśmy skutecznie pracować i nauczać. I tak da-

wane było światło, które pomagało nam zrozumieć Pismo Święte, jeśli chodzi o Chrystusa, Jego misję i Jego kapłaństwo. Linia prawdy, ciągnąca się od tego czasu aż do czasu, gdy wejdziemy do miasta Bożego, została mi wyjaśniona i dawałam innym pouczenie dane mi przez Pana”⁷⁵.

Wyjaśniając te intensywne sesje studiów biblijnych, White podzieliła się tym, jak trudno było jej zrozumieć pewne fragmenty, gdy nie miała na ich temat wizji. To jednak dowodziło jeszcze bardziej, że wyjaśnienia udzielane jej w wizjach pochodziły od Pana, a nie od niej. Napisała: „W ciągu całego tego czasu nie mogłam pojąć rozumowania braci. Mój umysł był jakby zamknięty i nie mogłam zrozumieć znaczenia studiowanych fragmentów Pisma Świętego. Był to jeden z największych smutków mojego życia. Znajdowałam się w tym stanie umysłu dopóty, dopóki wszystkie główne punkty naszej wiary nie zostały nam wyjaśnione w zgodności ze Słowem Bożym. Bracia wiedzieli, że gdybym nie znajdowała się w widzeniu, nie mogłabym zrozumieć tych spraw i przyjęli udzielone objawienia jako światło płynące bezpośrednio z nieba”⁷⁶.

W miarę jak mała grupa wiernych rosła i gorliwie studiowała Biblię, ukształtował się podstawowy zestaw ich wierzeń biblijnych: oczyszczenie niebiańskiej świątyni, orędzie trzech aniołów z Ap 14, świętość siódmego dnia szabatu i odrzucenie nieśmiertelności duszy⁷⁷.

Światło przewodnie

Ruch adwentyistów dnia siódmego od samego początku traktował Pismo Święte jako swój fundament i światło przewodnie. I chociaż White przyznała,

że „prawda jest prawdą wzrastającą i my musimy kroczyć w pomnażającym się świetle”⁸, ostrzegła również: „Ludzie powstaną z interpretacjami Pisma Świętego, które dla nich są prawdą, ale które prawdą nie są. Bóg dał nam prawdę na obecny czas jako fundament dla naszej wiary. (...) Mamy nie przyjmować słów tych, którzy przychodzą z poselstwem zaprzeczającym szczególnym kwestiom naszej wiary. Gromadzą oni razem mnóstwo fragmentów Pisma Świętego i jako dowód usypują z tego stos wokół swoich teorii, o jakich zapewnijają. (...) Pismo Święte jest słowem Bożym i powinno być szanowane, to jego zastosowanie jest wielkim błędem, jeśli takie zastosowanie usuwa choć jeden filar z fundamentu, jaki Bóg podtrzymywał”⁹.

Biblia jest żywym Słowem Bożym. Jest fundamentem Kościoła i służy jako przewodnik dla naszej wiary i praktyki. Objawia wolę Bożą i uczy nas ponadczasowych lekcji, które możemy zastosować we wszystkich obszarach naszego życia. Jak zaleca nasz oficjalny dokument *Metody studiowania Biblii*, „staraj się uchwycić proste, najbardziej oczywiste znaczenie fragmentu, który studiujesz” i unikaj w interpretacji Biblii stosowania metody historyczno-krytycznej oraz innych skoncentrowanych na człowieku¹⁰.

Pierwsza podstawowa zasada wiary adwentystów dnia siódmego głosi: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu jest spisany Słowem Boga, przekazanym pod natchnieniem Bożym. Natchnieni autorzy mówili i pisali pod wpływem Ducha Świętego. W Słowie tym Bóg przekazał ludzkości wiedzę potrzebną do zbawienia. Pismo Święte jest najwyższym, autorytatywnym

i nieomylnym objawieniem Jego woli. Wyznacza standardy rozwoju charakteru, weryfikuje nasze doświadczenia, objawia definitywnie zasady wiary i stanowi wiarygodny zapis Bożego działania w historii”¹¹.

Słowo Boże, moi przyjaciele, jest fundamentem, na którym zbudowany jest Boży Kościół, i pewnym fundamentem, na którym według zaproszenia Jezusa każdy może budować swoją nadzieję, swój charakter i życie. „Każdy więc, kto słucha tych Moich słów i wprowadza je w czyn, podobny jest do człowieka rozsądnego, który zbudował swój dom na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak się nie zawalił, ponieważ fundament miał założony na skale” (Mt 7,24-25). 🌊

Ted N.C. Wilson

¹ O ile inaczej nie zaznaczono, cytaty biblijne tu i w kolejnych artykułach pochodzą z Biblii ekumenicznej Towarzystwa Biblijnego w Polsce, Warszawa 2017. ² E.G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, s. 135. ³ Tamże. ⁴ Tamże. ⁵ Tamże. ⁶ Tamże. ⁷ Zob. tamże, *Counsels to Writers and Editors*, Nashville 1946, s. 30-31. ⁸ Tamże. ⁹ Tamże. ¹⁰ „Metody studiowania Biblii” [w:] Oświadczenia, zalecenia i inne dokumenty Generalnej Konferencji Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, Chrześcijański Instytut Wydawniczy „Znaki Czasu”, Warszawa 2003, s. 174. ¹¹ „Podstawowe zasady wiary Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego” [w:] *Prawo zbiorowe Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 2016, s. 216.

Pytania

1. Jakie jest znaczenie wprowadzania w życie słów Jezusa według przytoczonych fragmentów ewangelii?
2. W jaki sposób słowa Jezusa różnią się od nauk ówczesnych nauczycieli religijnych i dlaczego wywołały takie poruszenie wśród ludzi?
3. Dlaczego Biblia jest uważana za fundament wiary i niezmienny przewodnik dla Kościoła?



“ Ruch adwentystów dnia siódmego od samego początku traktował Pismo Święte jako swój fundament i światło przewodnie ”

ORĘDZIE RADOŚCI I NADZIEI

Krystian urodził się w domu chrześcijańskim, w którym nie było Biblii. Gdy dorósł, stał się alkoholikiem. Poślubił Alinę, adwentystkę, a jej Biblia wkrótce stała się przyczyną kłótni w ich małżeństwie. Rozczarowany problemami, jakie powodowała ta książka, Krystian dał ją koleździe, który używał jej stron do zawijania w nie tytoniu i palenia.

Żona Krystiana zagroziła, że go zostawi. Zdesperowany, pragnąc uratować swoje małżeństwo, przyjął zaproszenie na spotkanie modlitewne w kościele. Tam pastor go uściskał na przywitanie i dał Biblię.

Krystian uparcie rzucał wyzwanie żonie, mówiąc: „Jeśli znajdę w Biblii, że alkoholicy nie pójdą do nieba, to przestanę pić”. Jak sądzisz, czy czytanie Pisma Świętego mogłoby zmienić postawę i życie Krystiana?

Pisma objawiają plan Boży

W Biblii znajdujemy przesłanie, które pokazuje ciągły autorytet i znaczenie Pisma Świętego dla życia chrześcijanina. To świadectwo Bożego planu odkupienia obecnego w całej historii ludzkości oraz zachęta pełna lekcji wytrwałości, radości i nadziei w Bogu.

W swoich pierwszych i ostatnich rozdziałach Biblia daje nam obraz tego, jak miało wyglądać doskonałe życie bez grzechu i że zostanie ono przywrócone po powrocie Jezusa. Cierpienie, ból, smutek i grzech nie były Bożym planem. Był to wybór, którego dokonali ludzie.

Adam i Ewa cieszyli się codziennymi spotkaniami z Panem. Ale kiedy nie posłuchali Boga, zaczęli odczuwać wstyd i strach (zob. Rdz 3,8). Wtedy Bóg ukazał im swoją miłość i współczucie, da-

jąc obietnicę pojawienia się Zbawiciela, Mesjasza (zob. Rdz 3,15). Biblia objawia, że plan odkupienia był „od prawieku, od dnia zamierzonych” (Mi 5,2 BW).

Bóg był smutny, że został oddzielony od swojego stworzenia. „PAN zaś widział, że podłość ludzi na ziemi jest wielka i że wszystkie ich zamiary ciągle były złe. Żałował więc PAN, że uczynił człowieka na ziemi i głęboko się zasmucił” (Rdz 6,5-6).

I chociaż ludzkość знаła historię stworzenia i grzechu — historię Adama i Ewy w Edenie, konsekwencje grzechu i historię potopu — nadal ufała w swoją zdolność uratowania samej siebie. To dlatego za jakiś czas powiedzieli: „Chodźmy, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgnie nieba. W ten sposób zdobędziemy sławę i nie rozproszymy się po całej ziemi” (Rdz 11,4).

Na szczęście Bóg nie zmęczył się miłością do ludzi. Powołał wiernego sobie człowieka, Abrahama, aby był błogosławieństwem dla całej ludzkości. Kiedy potomkowie Abrahama zostali zniewoleni w Egipcie, Bóg usłyszał ich wołanie i wyzwolił ich. Kiedy wędrowali po pustyni, Bóg ustanowił fizyczny znak swojego przymierza miłości i przyjaźni. Powiedział: „Zbuduj Mi też świątynię, abym zamieszkał wśród nich” (Wj 25,8). Ale oni nie byli zadowoleni ze świątyni, żywego symbolu obecności Boga.

O co teraz prosili? „Ustanów nam więc króla, aby sprawował nad nami sądy, jak to jest u wszystkich narodów” (1 Sm 8,5). Bóg ich wysłuchał i spełnił ich pragnienie. W 1 Sm 9,16 czytamy: „gdyż wejrzałem na Mój lud, a jego krzyk dotarł do Mnie”. Czy ziemski król był częścią Bożego planu? Nie. Bóg miał lepszy plan — wiecznego Króla, Mesjasza! Ten Król, Mesjasz, kocha

i ratuje swój lud. Pomimo wielu razy, gdy ludzie oddalali się od Pana, On wytrwale ich szukał.

Biblia wzbudza radość i daje nadzieję

W jaki sposób Biblia wzbudza radość? Mówi nam o Bogu i Jego miłującym charakterze i działaniu w historii. Kiedy uczymy się o Bogu, lepiej rozumiemy Jego miłość, dobroć, wierność i inne Jego cechy, które przynoszą nam radość.

Biblia dostarcza mądrości i wskazówek dla naszego życia. Dzięki jej zachęcie z ufnością możemy stawiać czoła różnym wyzwaniom. Znajdujemy pocieszenie w życiorysach biblijnych postaci i nauczaniu Jezusa. Wytrwałość i radość zaczynają być częścią naszego życia, nawet pośród trudności. Pisma Święte nadają cel każdemu wyzwaniu. Ukazują Boski plan wobec naszej przyszłości.

Spółeczność z Bogiem przynosi radość, daje pewność Jego obecności oraz stwarza głęboką i intymną więź z Nim. Ostatecznie mamy nie tylko teoretyczną wiedzę o Bogu, ale także przyjacielską relację ze Stwórcą. Nadzieja wzbudzana przez czytanie Biblii to coś więcej niż pozytywne nastawienie. Bóg ma wszelką moc, aby wypełnić swoją obietnicę życia wiecznego. Mówi: „Nie bój się! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem martwy, a oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i Hadesu” (Ap 1,17-18).


Biblia daje nam obietnicę nowego nieba i ziemi. „I otrze wszelką łzę z ich oczu, i śmierci już nie będzie ani żałoby, ani krzyku, ani bólu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły” (Ap 21,4). Oferuje nam również obietnicę odnowienia wszystkiego. W J 14,1-3 czyta-

my: „Niech się nie trwoży wasze serce. Wierzyście w Boga i we Mnie wierzcie. (...) idę przygotować wam miejsce (...) znowu przyjdę i zabiorę was do siebie, abyście tam, gdzie Ja jestem i wy byli”.

Kiedy studiujemy Biblię, odkrywamy, że Bóg ma dla ludzkości odkupieńczy plan dotyczący nowego stworzenia. „Dlatego jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, przeminęło, a nastąpiło nowe” (2 Kor 5,17).

Wynik

Pamiętasz Krystiana i jego przyrzeczenie? Krystian i Alina zaczęli czytać Biblię razem. Przeczytali ją w całości w ciągu 30 dni. Krystian znalazł wszystkie odpowiedzi, których szukał. Ich życie rodzinne uległo przemianom i Krystian został ochrzczony. Zaczął nauczać Biblii i organizować spotkania ewangelizacyjne. W ciągu 13 lat od chrztu ich rodzina zbudowała sześć kościołów z własnych zasobów i przyczyniła się do budowy kolejnych 22 kościołów w regionie Autazes w dżungli amazońskiej.

Czy Biblia ma moc przemieniającą ludzi? Czy nadaje życiu cel? Dzięki łasce Bożej i szczeremu studiowaniu Słowa Krystian stał się nowym stworzeniem. Wielu ludzi, których spotkał na swej drodze, również doświadczyło niesamowitej łaski Boga i Jego planu odkupienia. 

STANLEY ARCO

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Południowoamerykańskiego].

Pytania

1. Jakie są twoje ulubione wersety, które przynoszą ci nadzieję i radość?
2. Czy doświadczyłeś już wytrwałej miłości Boga? Jak się to objawiało?

NIE MA DRUGIEJ TAKIEJ KSIĄŻKI

W roku 1800 piętnastoletnia Walijka Mary Jones przeszła boso 42 kilometry surowymi terenami północnej Walii, aby sobie kupić Biblię. Mary pragnęła mieć Biblię w swoim własnym języku. Ciężko na to pracowała i oszczędzała każdego zarobionego pensa przez sześć lat. Potem musiała jeszcze tylko przejść długą drogę, aby ją kupić! Jej inspirująca historia doprowadziła do założenia stowarzyszeń biblijnych, które drukują i rozpowszechniają Biblię na całym świecie.

Dzisiaj ty i ja żyjemy w innym świecie niż Mary Jones, ale nadal uważamy Biblię za księgę wyjątkową. Oczywiście wszystkie religie też mają swoje święte i wyjątkowe pisma, dlaczego więc wierzymy, że mimo wszystko Biblia jest szczególna?

Biblia jako objawienie Boże

Przez wieki ludzie identyfikowali trzy źródła wiedzy: umysł, doświadczenie i Boże objawienie. Ludzki umysł może być źródłem niesamowitych odkryć, które ułatwiają nam życie i popychają ludzkość do przodu. Poprzez osobiste doświadczenia ludzie mogą poszerzyć swoje horyzonty oraz poprawić jakość życia własnego i innych ludzi. Jednak chociaż ludzki umysł i doświadczenie są użytecznymi narzędziami do zrozumienia otaczającego nas świata, to ze względu na skutki grzechu są one niewystarczające dla uchwycenia rzeczywistości ostatecznych. Skoro nie stworzyliśmy samych siebie, nie możemy też sobie wyobrazić ostatecznego znaczenia rzeczy. Potrzebujemy Bożego objawienia (zob. Pwt 29,29).

Gdzie jest miłość, gdzie jest relacja, tam są słowa. Dlatego Bóg mówi. Dlatego starożytny Izrael cenił i kochał Bożą Księgę.

Apostoł Paweł napisał klasyczne oświadczenie na ten temat: „Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania, przekonywania, upominania, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, przygotowany do czynienia wszelkiego dobra” (2 Tm 3,16-17). Innymi słowy, Biblia niesie w sobie autorytet Boga, ponieważ została w wyjątkowy sposób natchniona przez Boga.

Biblia nie jest tylko księgą historyczną, ale zawiera potężne prawdy, które potwierdzają działanie Ducha Świętego i mogą pomóc nam osiągnąć duchową dojrzałość. Drugi List do Tymoteusza w rozdziale 3. ukazuje, że Duch Święty używa Biblii w czterech konkretnych kierunkach:

1. Pismo Święte odkrywa przed nami podstawowe elementy naszej wiary (*nauczanie/doktryna*).

2. Kiedy łamiemy Boże zasady lub ich nie dostrzegamy, Biblia zwraca nam na to uwagę (*przekonywanie*).

3. Dlatego ważne jest, by czytać Biblię w taki sposób, abyśmy usłyszeli nawet to, czego nie chcemy słyszeć. Łatwo jest czytać Biblię dla potwierdzenia tego, w co zawsze wierzyliśmy. Ale kiedy Pismo Święte jest właściwie czytane, Duch Święty może udzielić naszej duszy napomnienia i korekty, prawd, które zmieniają nasze myślenie i zachowanie (*napominanie*).

4. Biblia pokazuje nam również, jak zachować zasady Boże

— wychowuje ku sprawiedliwości (szkolenie).

Bosko-ludzki charakter Biblii

Jak już wspomniano, przesłanie Biblii pochodzi od Boga, ale z konieczności wyrażone zostało przez ludzi za pomocą słów i myśli odbijających miejsce i czas ich spisania. Różne pisma wyraźnie odzwierciedlają osobowość autora. Oba te aspekty, boski i ludzki, są równie ważne i muszą być zachowane w równowadze. Należy je rozróżniać, ale nie można ich rozdzielać.

Ponieważ Biblia jest Słowem Bożym, ma wieczne znaczenie, jest skierowana do całej ludzkości. Jest istotna dla każdej osoby, w każdym wieku, miejscu i każdej kulturze. Dlatego musimy słuchać tego, co mówi Biblia, i przestrzegać tego, co radzi.

Aspekt ludzki wynika z faktu, że została napisana w określonym czasie i miejscu, w języku konkretnych ludzi (Stary Testament w języku hebrajskim i aramejskim, Nowy Testament w języku greckim). Z tego powodu Pismo Święte w pewnym stopniu odzwierciedla myślenie autorów. Gatunek literacki, styl i słownictwo są różne w różnych częściach Biblii. Niektórzy pisarze korzystają nawet ze źródeł, których sami nie napisali. Każda księga Biblii ma zatem pewien specyficzny styl. Ponieważ nie ma stopni natchnienia (co oznacza, że nie ma części bardziej i mniej natchnionych), mówimy o natchnieniu dynamicznym, a nie werbalnym (dosłownym, polegającym na dyktowaniu tekstu). Gdy uświadomimy sobie, że aspekty boski i ludzki są nierozłączne, musimy je wziąć pod uwagę w naszym studiowa-

niu Biblii i jej interpretacji. Biblię należy studiować historycznie i gramatycznie (ponieważ dokument został napisany w określonym czasie historycznym przez określonego autora), ale nie możemy pozostać tylko na tym poziomie, ponieważ Biblia jest czymś więcej niż tylko historią. To ponadczasowe Boże objawienie, które odnosi się do każdej istoty ludzkiej aż do końca czasów. Oto boski aspekt Biblii.

„Biblia z przekazanymi przez Boga prawdami, wyrażonymi w ludzkim języku, przedstawia sobą jedność tego, co boskie, z tym, co ludzkie. Taka jedność istniała w naturze Chrystusa, który był Synem Bożym i Synem Człowieczym. Zdanie: »Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas« jest prawdziwe zarówno w odniesieniu do Biblii, jak i Chrystusa”¹.

Nasza historia częścią historii Boga


70 proc. Starego Testamentu i 60 proc. Nowego Testamentu miało formę opowiadania. Bóg wybrał tę formę, ponieważ ma ona moc inspirowania ludzi i przekazywania znaczenia lepiej niż cokolwiek innego. Dzięki temu 40 pisarzy Pisma Świętego mogło nam pozostawić spójny przekaz biblijnego przesłania.

Nakreślenie największego problemu i jego ostatecznego rozwiązania są takie same dla wszystkich pisarzy. „Następnie zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wyjaśnił im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,27).

Słowo „wszyscy” jest tutaj ważne. Jezus nie mówił o kilku prorokach mesjanistycznych. To, co Jezus powiedział, miało takie

znaczenie: *Teraz rozumiecie całą historię, w sposób, w jaki nikt wcześniej jej nie rozumiał. Teraz widzisz, co to wszystko znaczy, co Bóg zamierzał zrobić*”. Dalsza historia biblijna ukazuje spełnianie się tych prorocत्व, między innymi poprzez powstanie nowej społeczności (Kościoła), i dalej aż do dnia powrotu Pana, nowego stworzenia i wykorzenia grzechu.

Jedynym sposobem na odkupienie jednostki, odwrócenie kierunku historii jej życia, jest osadzenie jej w historii czegoś większego. Kiedy czytasz Biblię, możesz zobaczyć swoje pokusy, swój upadek, swoje wyjście z Egiptu, swoje przejście przez Jordan, swoje błędzenie po pustyni i swoje wygnanie. Jezus otwiera twoje oczy, oczyszcza cię. Biblia staje się żywym Słowem prowadzącym cię przez twoje własne doświadczenia (zob. Hbr 4,12).

Słowo Boże stwarza życie na nowo, przekonuje o grzechu, niesie nadzieję, dostarcza mocy w słabości, w ciemności staje się lampą dla twoich stóp i światłem na ścieżce (zob. Ps 119,105). To historia, która nadaje twojej osobistej historii nowe znaczenie. Dlatego możesz być kobietą tej Księgi. Możesz być mężczyzną tej Księgi. Wszyscy możemy i musimy być ludźmi Księgi! 

DANIEL DUDA

¹ E.G. White, *Wielki bóg*, tłum. Iwona Fijałkowska, Warszawa 2019, s. 9.

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Transeuropejskiego].

Pytania

1. Co odróżnia Biblię od innych ksiąg uważanych za święte?
2. Czy w swoich duchowych doświadczeniach utożsamiasz się z jakąś postacią biblijną?

NIEUSTĘPLIWIE POSZUKIWANI PRZEZ BOGA

Krótko mówiąc, ewangelia jest mocą Boga do przemiany życia. Ta dobra nowina jest esencją Słowa Bożego. Paweł oświadcza w Rz 1,16: „Nie wstydę się bowiem Ewangelii, gdyż jest ona mocą Boga ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka”. Słowo Boga odsłania i ukazuje Jego bezgraniczną miłość, objawia Jego miłosierdzie i pokazuje Jego nieustępliwie poszukiwanie wszystkich swoich dzieci.

Zauważ, że Paweł wymienia dwie grupy ludzi, którym zaoferowana jest ta moc ku zbawieniu. Ewangelia jest dla Żydów i dla Greków. Widzę Żydów jako reprezentujących dom wiary, którzy wychowali się w Bożym Kościele. Grecy reprezentują tych, którzy nigdy nie byli częścią Kościoła. Jednak obie te grupy potrzebują ewangelii. Obie są dla Boga równie cenne i przez Niego poszukiwane. Obie byłyby zgubione bez Jego poszukiwań.

Najbardziej niezwykłym tematem opowieści Biblii jest ukazywanie dowodów mocy Boga używanej do zbawienia człowieka. Widzimy to od Księgi Rodzaju do Księgi Apokalipsy. Biblia ukazuje całą paletę postaci, które świadczą o przemieniającej i zbawczej mocy ewangelii — od najdalszych miejsc po najniższe warstwy społeczne. Tym, który zawsze inicjuje ten zbawczy proces, jest Bóg.

Boże poszukiwanie

Czasami, odnosząc się do swojego zbawienia, ludzie mówią: kiedy znalazłem Pana... Chociaż rozumiem ich intencje i to, co, chcąc przez to wyrazić, słowa te niedokładnie oddają historię ich zbawienia — ona nie dotyczy ludzi szukających Boga, ale nieustępliwego poszukiwania ludzi przez Boga. To nie Pan się zagubił, żeby Go szukać. To nie my znaleźliśmy Boga — to On znalazł nas.

W Ogrodzie Eden Bóg zawołał: „Adamie, gdzie jesteś?”. Całe Pismo Święte ukazuje Boga poszukującego zagubionych. Znalazł Abrahama na górze Moria, Józefa w dole, Mojżesza przy gorejącym krzewie, Eliasza w jaskini, Dawi-

da pasącego owce swojego ojca i Pawła jadącego na osle. Tematem Słowa Bożego jest poszukiwanie ludzi przez Boga oraz Jego liczne odkupieńcze czyny w planie zbawienia.

Historie, które Bóg objawił poprzez swoje Słowo, dostarczają zachęty i wglądu w to, co Bóg czyni nawet teraz w życiu wszystkich swoich stworzeń. Bóg nie czeka biernie, aż przyjdziemy do Niego — On nas aktywnie i z determinacją poszukuje. Rozdział 15. Ewangelii Łukasza daje zwięzły, ale wyczerpujący opis Boga starającego się ocalić swoje stworzenia. Ellen White przypomina nam: „»Bóg nie ma względu na osoby« i otacza równą opieką wszystkie stworzone przez siebie istoty”¹.

Nieczęsto widzimy, jak Bóg szuka, ale wiemy, że On robi to nieustannie. Bóg zainicjował swój odkupieńczy plan, aby mnie znaleźć i zbawić. Zorganizował wszystkie okoliczności, które skierowały mnie na pewną ścieżkę, aby dać mi możliwość wybrania Go i doznania odmiany mocą ewangelii.

Organizowanie okoliczności

Zaczęło się od tego, że członkowie Kościoła adwentystów przybyli do mojego sąsiedztwa, aby przeprowadzić ankietę w celu zidentyfikowania osób zainteresowanych uczestnictwem w studium biblijnym. Mojej rodziny nie było w domu, ale nasza sąsiadka, pani Jones, się zapisała. Kiedy jednak dowiedziała się, że ci ludzie są adwentystami, poprosiła ich, aby już do niej nie wracali, ale poszli z tą ankietą do jej sąsiadów. Więc przyszli do naszego domu, a moja rodzina zgodziła się na uczestnictwo w studium biblijnym. Przy okazji opowiedzieli o szabacie,

przedstawivszy przytłaczające i niepodważalne dowody na to, że szabatem jest właśnie sobota siódmego dnia tygodnia.


Miałem jednak wtedy 14 lat i poważnie interesowałem się sportem. Grałem w klubie w koszykówkę, amerykański futbol i bejsbol z chłopakami z sąsiedztwa. Ponieważ wszystkie mecze były zaplanowane na soboty, nie byłem przygotowany na to, aby z tego zrezygnować lub dołączyć do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Ale wydarzyło się coś dziwnego. Moi rodzice nagle postanowili wyprowadzić się z mieszkania do domu jednorodzinnego. Wyprowadziliśmy się z dotychczasowego sąsiedztwa, a ja znalazłem się z dala od klubu i sportów, które uwielbiałem uprawiać w soboty.

Kakiś rok po naszej przeprowadzce osoby, które prowadziły z nami wcześniej studium biblijne, odwiedziły nas w nowym miejscu i zaprosiły do ponownego odwiedzenia ich kościoła. Ja jednak wciąż byłem niechętny. Kilka tygodni później jedna z tych osób znalazła się w szpitalu i mój tata zaproponował mi, żebyśmy ją odwiedzili. Ten mężczyzna był bardzo chory. Podczas wizyty zapytał mnie, czy mogę mu oddać przysługę. Pomyślałem, że chce wody lub żebym zawałał pielęgniarkę, ale on zapytał, czy pójdę za niego do kościoła w najbliższy szabat. Zgodziłem się. Potem dotrzymałem słowa. I tak Bóg mnie odnalazł. A potem zostałem ochrzczony w tym kościele.

Moja historia jest opisem poszukiwania mnie przez Boga. To nie ja Go szukałem — to On mnie szukał. Kto skłonił adwentystów do pracy w mojej okolicy? Kto pokierował panią Jones, aby skierowała ich do mojej rodziny? Kto

wpłynął na decyzję moich rodziców o wyprowadzce z tej okolicy? Kto skłonił osoby od studium biblijnego, by nas ponownie odwiedziły? Kto zainspirował mojego ojca do odwiedzenia chorego w szpitalu? Kto sprawił, że człowiek ten poprosił mnie o przysługę? Kto mnie zachęcił do wyrażenia zgody? To Bóg organiozował wydarzenia mojego życia tak, aby dać mi szansę zapoznania się z ewangelią i ją przyjąć!

Bóg poszukuje każdego człowieka. W tym celu aranżuje różne wydarzenia w naszym życiu, aby tylko wieść o zbawieniu do nas dotarła. Nie ma znaczenia, czy dorastałeś w zborze, czy poza nim — Bóg cały czas cię szuka, aby cię zbawić. Nikt nie jest tak zły, aby Bóg o niego nie zabiegał. Nikt nie jest tak zepsuty, aby moc ewangelii nie mogła go odkupić! Nikt nie upadł tak nisko, aby moc ewangelii nie mogła go podnieść. Nie ma życia tak splamionego grzechem, którego moc ewangelii nie mogłaby oczyścić. Tam gdzie obfituje grzech, łaska obfituje o wiele bardziej (zob. Rz 5,20).

Biblia jest przepełniona bogactwem historii o Bożych poszukiwaniach ludzi, aby dotknąć ich mocą ewangelii i dać im nadzieję. Bóg nie ma względu na osoby. Dobrą nowiną jest przede wszystkim to, że Bóg cię szuka! Czy cię znalazł? Jeśli nie, to wiedz, że nadal szuka! 

G. ALEXANDER BRYANT

¹ E.G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, s. 581.

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Północnoamerykańskiego].

Pytania

1. Które wersety mówią ci o nieustannym dążeniu Boga do ciebie?
2. Czy widzisz, jak łaska Boża wylewa się na ciebie?

SŁOWO JAKO OBJAWIENIE

STUDIUM J 5,39

Rozważając „Słowo jako objawienie”, być może musimy zacząć od odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób Bóg się objawił. Ten fakt jest podstawą wiary chrześcijańskiej. Bóg objawił się słowami i czynami na wiele różnych sposobów, ale najpeł-

niej w osobie Jezusa Chrystusa (zob. Hbr 1,1-2).

Bóg najwyraźniej pragnie, aby poprzez to objawienie ludzie mogli Go poznać i nawiązać z Nim już tu zbawczą relację, która zaowocuje wieczną społecznością z Nim (zob. J 17,3). Zarówno Stary, jak i No-

wy Testament przedstawiają zapis tego, jak Bóg objawił się w historii ludzkości, szczególnie w historii Izraela, a przede wszystkim w osobie Jezusa Chrystusa. Bez tego Boskiego objawienia ludzkość by zginęła, nieświadoma prawdziwego charakteru Boga i oddzielona od Niego przez grzech i winę.



Dlatego Biblia jest słusznie nazywana Słowem Bożym, ponieważ zawiera natchnione słowa Boga. Celem Słowa Bożego jest przekazywanie nam informacji i objawianie nam Jezusa. Jezus powiedział w J 5,39: „Badacie Pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie” (BW). Ten kluczowy werset podkreśla centralną rolę Słowa Bożego jako objawienia Jezusa.

Historyczne i teologiczne podstawy

Ewangelia Jana pochodzi z I wieku. Powstała między 70. a 90. rokiem, w okresie naznaczonym mieszaniem wpływów kulturowych rzymskich, greckich i żydowskich. Między żydowskimi przywódcami religijnymi pod rządami Rzymu a naśladowcami Jezusa istniało pewne napięcie. Wypowiedź Jezusa z J 5,39 rzuciła wyzwanie żydowskim przywódcom religijnym w kwestii ich rozumienia Tory, proroków oraz praktyk religijnych jako najwyższego autorytetu. Zamiast tego Jezus skierował uwagę przywódców na siebie samego jako najwyższą formę objawienia Boga.

W Ewangelii Jana widać ten dialog między Jezusem a autorytetami religijnymi, które kwestionują Jego autorytet i pochodzenie. Jezus zaś kwestionuje ich rozumienie Pisma Świętego, twierdząc, że Pisma mówią o właśnie Nim. Dlatego przywódcy powinni je studiować właśnie pod Jego kątem, aby odnaleźć w nich życie wieczne.

Myśl tę wzmacnia jeszcze fragment z Łk 24,27.44-45: „Następnie zaczynając od Mojżesza i wszystkich proroków, wyjaśnił im, co we wszystkich Pismach odnosi-

ło się do Niego. (...) Potem zwrócił się do nich: To właśnie wam mówiłem, gdy byłem jeszcze z wami, że musi się spełnić wszystko, co jest o Mnie napisane w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach. Wtedy otworzył ich umysły, aby rozumieli Pisma”. Słowa te podkreślają znaczenie Jezusa jako centralnej postaci Pisma Świętego i Jego roli w Bożym planie odkupienia. Cały Nowy Testament wskazuje na Jezusa jako Słowo Boże, pełnię objawienia Bożego i spełnienie proroctw Starego Testamentu o Mesjaszu.

Chrześcijański pogląd jest taki, że aby zrozumieć Słowo Boże w całości jako objawienie Jezusa, należy uznać natchnienie całej Biblii. Stary Testament jest prekursorem Nowego Testamentu, który objawia Jezusa Chrystusa. Boży plan odkupienia jest objawiony w całym Piśmie Świętym — od Księgi Rodzaju do Apokalipsy. Słowo Boże nie jest zbiorem morałów lub historii, ale spójną narracją podkreślającą Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela świata.

J 1,1-14 opisuje Jezusa jako Słowo, wieczne Słowo Boże, które istniało od początku świata i przyjęło ciało, aby zamieszkać wśród nas. Podkreśla boskość Jezusa i Jego rolę w stworzeniu i odkupieniu. Hbr 4,12 opisuje również Słowo jako potężną siłę życiową zdolną do rozeznawania czyichś myśli i motywów. Słowo może inspirować transformację i zmianę. J 5,39 i inne wersety Biblii przedstawiają Słowo jako dynamiczną i Boską moc, która objawia cel i charakter Boga.

Teologiczne implikacje J 5,39

J 5,39 stwierdza, że Słowo Boże jest czymś więcej niż spisany-

mi słowami. Symbolizuje boską naturę Jezusa jako posłańca Bożego planu odkupienia. Jezus jest czymś więcej niż nauczycielem lub prorokiem; ucieleśnia przesłanie Boga dla ludzkości. Ta koncepcja podkreśla znaczenie Pisma Starego Testamentu — pomagając nam zrozumieć Jezusa i Jego nauki. Pisma Święte wzywają przywódców religijnych, aby pokładali wiarę w Jezusie, ostatecznym wypełnieniu jego przesłania. Słowo Boże może nas przemienić, prowadząc do duchowego wzrostu, posłuszeństwa i stawania się bardziej podobnymi do Niego.

J 5,39 to odpowiedź Jezusa dla przywódców żydowskich, którzy kwestionowali Jego autorytet. Ten werset podkreśla cel Pisma, który Jezus im wyjaśnił. „Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że macie w nich życie wieczne, a one dają o mnie świadectwo” Wierzyli, że mogą odkryć ścieżkę do życia wiecznego, studiując Pisma. Jezus wyjaśnia jednak, że Pisma mają świadczyć o Nim, który jest drogą do życia wiecznego.

Zrozumienie znaczenia tego wersetu wymaga poznania kontekstu. Wersety wcześniejsze opowiadają o uzdrowieniu przez Jezusa mężczyzny chorego od 38 lat. Miało to miejsce w dzień szabatu. Przywódcy żydowscy zakwestionowali autorytet Jezusa, a On odpowiedział im, że ma władzę to robić jako Syn Boży. W wersecie 39. Jezus wyjaśnił, że Pisma istnieją nie tylko po to, by je czytać, ale by prowadzić ludzi do Niego. Pisma są skupione na Nim i świadczą o Jego istnieniu; są dowodem Jego tożsamości i tego, co przyszedł uczynić.

Ten werset ma istotne znaczenie dla naszego rozumienia Biblii. Biblia jest czymś więcej niż zbiorem historycznych opowie-

ści. Biblia jest objawieniem Bożego planu odkupienia przez Jezusa Chrystusa. Kiedy studiujemy Pismo Święte, musimy zgłębiać jego świadectwo o Jezusie i Jego odkupieńczym dziele na krzyżu. Tylko przez Niego możemy mieć życie wieczne.

Musimy studiować Słowo Boże z perspektywy skoncentrowanej na Chrystusie. Każdy fragment, opowieść lub nauka powinny być czytane tak, aby zrozumieć, jak odnoszą się do Jezusa. Kiedy czytamy o gotowości Abrahama do poświęcenia Izaaka, możemy zobaczyć gotowość Boga do poświęcenia Jego Syna dla nas. Czytając psalmy, możemy widzieć emocje i zmagania Jezusa, gdy zbliżało się Jego ukrzyżowanie.

Musimy studiować Słowo Boże i wprowadzać je w życie. Słowo Boże powinno nas informować i przemieniać. Powinniśmy być przemieniani przez miłość, łaskę i prawdę Jezusa, gdy spotykamy się z Nim w Jego Słowie. Powinniśmy starać się żyć w sposób, który odzwierciedla Jego charakter i misję.

Ellen White potwierdza, że Biblia świadczy o Jezusie Chrystusie. „Pisma Starego Testamentu objawiają Chrystusa i prowadzą nas do poznania Jego atrybutów”¹. Podkreśla, że studiowanie Pism jest kluczowe, aby zrozumieć Jezusa Chrystusa.

W *Drodze do Chrystusa* White napisała, że Biblia nie jest tylko dla uczonych, ale również dla zwykłych ludzi. „Wielkie prawdy konieczne do zbawienia są tak jasne, jak światło słoneczne w południe. Nikt się nie pomyli ani nie zgubi prawej drogi prócz tych, którzy kierują się własnym sądem zamiast jasno objawionej woli Bożej”². Używaj Słowa Bożego, aby szerzyć nauki Jezusa. Ono może

zmienić życie ludzi i całemu światu dać nadzieję.

Misyjne konsekwencje J 5,39

Z perspektywy misyjnej J 5,39 podkreśla rolę Jezusa i znaczenie głoszenia Słowa w ewangelizacji. Ten werset kwestionuje praktyki religijne, które stawiają inne autorytety ponad Jezusem. Wzywa do zmiany nastawienia, do spojrzenia na Pismo Święte w celu dostrzeżenia Jezusa jako prawdziwego objawienia Boga.


W Dz 4,12 czytamy: „Nie ma w nikim innym zbawienia. Nie dano bowiem ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni”. Natomiast w Rz 10,14-15 napisano: „Jak jednak mają wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jak mają uwierzyć w Tego, którego nie usłyszeli? Jak mają usłyszeć bez tego, który by zwiastował? Jak zaś mieliby zwiastować, jeśli by nie zostali posłani? Tak, jak napisano: Jak piękne są nogi tych, którzy głoszą Dobrą Nowinę”. Fragmenty te podkreślają znaczenie głoszenia Jezusa jako jedynego środka zbawienia.

Jednak J 5,39 wzywa wszystkich chrześcijan do głoszenia Jezusa jako Słowa Bożego, które objawia Bożą łaskę, prawdę i zbawienie. Ten werset zachęca wierzących do czytania Biblii i rozpoznawania, w jaki sposób wskazuje ona na Jezusa. Istotne jest wyposażenie i nauczanie chrześcijan, aby rozumieli Biblię, uznawali Jezusa za centralny punkt jej przesłania i dzielili się tym objawieniem z innymi. Z perspektywy misyjnej J 5,39 podkreśla przesłanie Jezusa i znaczenie Jego roli w ewangelizacji. Kwestionuje systemy religijne i tradycje, które stawiają inne

autorytety ponad Jezusem. Wzywa do zmiany nastawienia w badaniu Pisma Świętego na takie, które pomoże nam dostrzegać Jezusa jako pełne objawienie Boga. Gdy wierzący są wyposażeni w tę wiedzę, mogą dzielić się objawieniem i prowadzić innych do lepszego zrozumienia Pisma Świętego.

Wniosek

Pismo Święte kwestionuje tradycyjny system wierzeń i skupia się na Jezusie. Zrozumienie Jego nauk jest łatwiejsze, gdy pojmimy kontekst historyczny. Badanie odpowiednich wersetów pomaga nam zrozumieć Słowo Boże i podkreśla boską naturę Jezusa.

Słowo Boże objawia Jezusa Chrystusa. Jest czymś więcej niż zbiorem starych tekstów. Do Słowa Bożego należy podchodzić w sposób chrystocentryczny, starając się dostrzec w nim Jezusa. Ważne jest, aby stosować nauki Chrystusa w codziennym życiu i pozwolić im nas zmienić. Pamiętajmy, że zrozumieć i doświadczyć Jezusa możemy poprzez Słowo Boże. Dzielmy się nim z innymi. J 5,39 mówi nam, że Pismo Święte prowadzi nas do Jezusa. Kiedy czytamy i studiujemy Biblię, powinniśmy zawsze starać się zrozumieć, w jaki sposób każdy fragment odnosi się do Niego. 

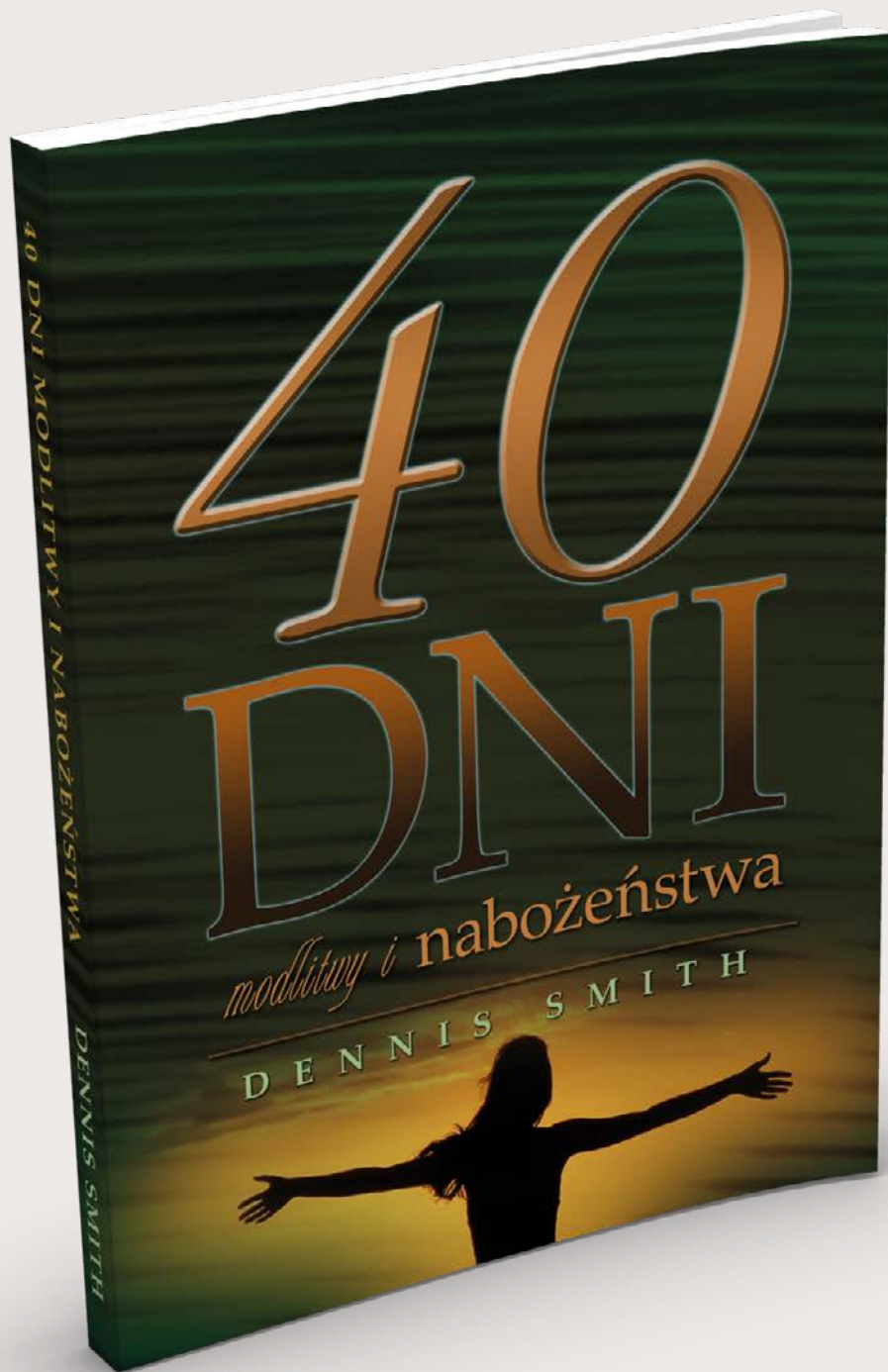
ROBERT OSEI-BONSU

¹ E.G. White, *Manuscript 109*, 1899. ² Taż, *Droga do Chrystusa*, Warszawa 1998, s. 111.

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Afryki Środkowo-Zachodniej].

Pytania

1. Czy kiedykolwiek rozważałeś tekst J 5,39 jako odnoszący się do naszej metody misji?
2. Jak dzisiaj możesz użyć Słowa Bożego, aby zachęcić kogoś innego?



Druga książka z serii *40 Dni*. Skupia się ona na łączności, jaką powinien nawiązać z Bogiem Jego lud, aby przygotować się na powtórne przyjście Chrystusa. Mówi o tym, jak zrozumieć suwerenność Boga, dotykające nas próby i trudności oraz jak doświadczyć duchowego osobistego ożywienia!

Stron 152
Oprawa miękka
Cena detaliczna 24 zł
Cena dla zborów 22 zł

Zamówienia na publikacje prosimy kierować pod adresem:
Dział Handlowy Wydawnictwa Znaki Czasu
ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa, tel. 22-331-98-00,
e-mail: kontakt@znakiczasu.pl, księgarnia internetowa: sklep.znakiczasu.pl

POTRZEBNA POMOC Szukam adwentystki, samotnej emerytki, do opieki nad współwyznawczynią (69 l.) z mężem (78 l.). Preferencje: mile widziane prawo jazdy (wizyty u lekarza), odpowiedzialność, solidność, łagodność, cierpliwość, chęć do pracy w ogrodzie. Oferuję mieszkanie w domu na wsi. Kontakt: Kramsk (woj. wielkopolskie, pow. koniński). Tel. 517 166 255.



NAKARMIONY SŁOWEM BOŻYM

W świecie, w którym zgiełk życia zwykle zagłusza głos Boga, Słowo Pańskie zapewnia prawdziwy odżywczy pokarm. Ps 19,7-14 jest pięknym przykładem Słowa Bożego jako duchowego pokarmu, źródła mądrości, radości i kierownictwa. W dzisiejszym przesłaniu kolejny raz zastanowimy się

nad tym, jak iść i dzielić się Słowem Bożym. Odkryjemy przemieniającą moc mówienia Bożej prawdy i to, w jaki sposób może ona zapewnić zarówno głoszącemu, jak i słuchaczowi Słowa bogate życie wewnętrzne.

Idealne paliwo

Nasze duchowe dobre samopoczucie zależy od tego, czym karmimy naszego ducha, dokładnie tak jak zdrowie naszych ciał jest zależne od jakości spożywanego pokarmu. Biblia jest cudownym schronieniem w niestabilnym i nieprzewidywalnym świecie. Kiedy ją studiujemy, zanurzamy się w głębię Bożej miłości, doświadczamy oświecenia i łaski. Biblia karmi nasze dusze, przypominając nam o niezmiennym charakterze Boga i Jego nieziszczalnych obietnicach. Jest jak zimna woda w oazie na pustyni, zdolna ugasić nasze pragnienie.

Z drugiej strony tym duchowym pokarmem należy się dzielić, a nie zatrzymywać go tylko dla siebie. Kiedy spotykamy duchowo spragnionych ludzi, powinniśmy zaoferować im zaczerpnięcie tej samej ożywczej wody ze źródła, które odkryliśmy w Słowie Bożym. W ten sposób stajemy się kanałami dla działania łaski Bożej, ożywiając i przywracając do życia ludzi wokół nas.

Codzienna mądrość

Biblia jest źródłem wiedzy. Ci, którzy jej szukają, rozwijają zdolności poznawcze i nabywają mądrości. Wielu z nas uważa się za ludzi prostych i niewykształconych, ale Słowo Boże ma moc, aby zmieniać niemądrych w mądrych. Oferuje pomoc w radzeniu sobie z życiowymi wyzwaniem.

Biblia jest pełna historii zwykłych ludzi, którzy dokonali rzeczy niezwykłych dzięki wierze i posłuszeństwu Słowu Bożemu. Ich wiara w Boga i poświęcenie się Jego Słowu utorowały drogę ich poznaniu i sukcesom.

Bóg używa nas jako pośredników do przekazywania mądrości dalej. Ci, którzy zmagają się z pokonywaniem

życiowych wyzwiań, mogą znaleźć u nas radę i pomoc. Możemy wyposażyć ich w umiejętności podejmowania mądrych decyzji, które przynoszą chwałę Bogu i prowadzą do owocnego życia.

Szczere serce

Szczęście w dzisiejszym świecie jest cennym i trudnym do uchwycenia darem. Wielu ludzi szuka go w przelotnych przyjemnościach i rozrywkach tylko po to, by przekonać się, że prawdziwe i trwałe szczęście można znaleźć tylko w obecności Boga. Jego Słowo objawia ścieżkę ku autentycznej rozkoszy.

„Prawo PANA jest doskonałe”, ponieważ odzwierciedla Jego nieskazitelny i uczciwy charakter. Prowadzi nas z dala od katastrofalnych ścieżek grzechu i egoizmu ku życiu zdefiniowanemu przez miłość, łaskę i radość. Kiedy przestrzegamy przykazań Bożych, doświadczamy głębokiej i trwałej radości, niezależnie od okoliczności, w jakich się znajdujemy.

Dzieląc się z innymi dobrą nowiną Słowa Bożego, stajemy się jednocześnie nosicielami szczęścia i radości, bo dzielimy się cudowną radością poznania Chrystusa, dobrą nowiną o odkupieniu i przemianie, którą On zapewnia. Nasze świadectwo niesie radość i nadzieję ludziom, którzy zmagają się z trudnościami życiowymi.

Światło w ciemności

Słowo Boże działa jak światło rozświetlające ciemności tego świata, ścieżkę, którą kroczymy. „[P]rzykazanie PANA jasne, oświeca oczy”. Zapewniają kierunek w niepewnych czasach, nadzieję w rozpacz i jasność w zamęciu. Nakazy Pana dają nam siłę do chodzenia w Jego prawdzie,

ponieważ wyzwalają, a nie ograniczają wolność.

Stajemy się światłem w ciemnym świecie, gdy szerzymy przesłanie Słowa Bożego innym. Pomagamy ludziom w odkrywaniu drogi do zbawienia i cnoty. Wskazujemy ludziom właściwą drogę, gdy są zagubieni i szukają sensu. Gdy jakość naszego życia błyszczy przed innymi, stajemy się przed ludźmi żywym świadectwem, dowodem przemieniającej mocy Słowa Bożego.

Głębokie odkrycie duchowe


Podczas naszej duchowej podróży odkrywamy prawdę, która łączy osobiste karmienie się Słowem Bożym z szerszym powołaniem do misji. Uważamy, że aby być przygotowanym do tej odpowiedzialności, należy codziennie karmić umysł, studiując Słowo Boże. To coś więcej niż dostarczenie mu tylko informacji — to duchowa uczta i źródło mocy, które przenika głęboko do serca. Ta uznanie Słowa Bożego za doskonałe i godne zaufania mówi nie tylko o naszym osobistym oświeceniu, ale także o naszym przygotowaniu się do misji, do której zostaliśmy powołani.

Słowa psalmu podkreślają również ważność posłuszeństwa Słowu Bożemu, co wiąże się z obietnicą wielkiej nagrody (zob. Ps 19,12). Jest nią podwójne błogosławieństwo: bogactwo osobistego życia duchowego będącego wynikiem postępowania zgodnie ze Słowem Bożym oraz przygotowanie do przyszłej misji. To proces przemiany, w którym Słowo służy jako przewodnik, źródło siły i radości.

Stosownie do tego poprzez Ellen White rozbrzmiewa ponad-

czasowa mądrość Ducha Prorocstwa: „Drogi Czytelniku, polecam ci Słowo Boże jako regułę twojej wiary i praktyki”¹. To nie jest zaledwie ulotna myśl, ale fundamentalna zasada, która wyznacza kierunek naszej podróży wiary i — co za tym idzie — naszej gotowości do przypisanej nam roli. Nauki White podkreślają ponadczasowy fakt, że Biblia jest czymś więcej niż księgą — jest naszym autorytatywnym przewodnikiem, który kieruje nas ścieżką wiary i misji.

Czytankę kończy Ps 19,15 — wers, który staje się naszym osobistym zobowiązaniem: „Niech będą Ci miłe słowa ust moich i rozważanie mego serca, PANIE, Opoko moja i mój Wybawco!”. To coś więcej niż pragnienie osobistej czystości. To zrozumienie, że napełnienie naszego życia Słowem Bożym nie jest czymś biernym, ale raczej aktywną gotowością do uczestnictwa w realizacji Bożego planu.

Włączając się w głoszenie z mocą ewangelii, nasze życie staje się żywym świadectwem przemieniającej mocy Bożego Słowa. Zostaliśmy wybrani do misji, a ten wybór to uznanie, że nasze życie, karmione Jego Słowem, jest wyposażone i uzdolnione do realizowania większego celu niż my sami. 

ROGER O. CADERMA

¹ E.G. White, *Wybrane poselstwa*, t. 3, Wydawnictwo Orion Plus, 2011, s. 29.

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Azji Południowej i Oceanu Spokojnego].

Pytania

1. Jak Słowo Boże odżywia twoją duszę?
2. Czy studiujesz Pismo Święte aktywnie, czy biernie?
3. Co mógłbyś zrobić, aby robić to bardziej aktywnie?

GŁOSZENIE SŁOWA W CZASACH GLOBALNEGO ZAMĘTU

Świat cierpi. Już nikt nie może zaprzeczyć, że świat, w którym żyjemy, doznaje globalnego zamętu. Jednak te trudne czasy mogą też być świetną okazją do ogłoszenia Bożych orędzi tym, którzy są w rozpacz i niepewności. Ludzie stają się bardziej otwarci na duchowe rozmowy, co nie oznacza, że głoszenie Słowa stało się łatwiejsze.

Kontekst

Rozdział 4. Dziejów Apostolskich przedstawia bardzo interesujący czas. Być może bardzo podobny do obecnego. Wielu ludzi było w rozpacz, rozczarowanych i niepewnych, zdezorientowanych i przestraszonych. Chociaż wierzący byli świadkami wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa, zesłania mocy Ducha Świętego podczas Pięćdziesiątnicy i uzdrowienia kaleki w świątyni (zob. Dz 1-3), nadal mieli powody do obaw z powodu wrogości i prześladowań ze strony przywódców religijnych. I tutaj wkracza tekst z Dz 4,4: „Ale wielu, którzy usłyszeli tę naukę, uwierzyło, a liczba tych, którzy uwierzyli, wzrosła do około pięciu tysięcy” (NW). Ten werseł jest dla nas naprawdę ważny, ponieważ nie tylko ukazuje moc Słowa w czasach zamętu, ale także wzywa nas, adwentystów dnia siódmego, do zjednoczenia się w misji.

Moc Słowa

Chociaż Piotr i Jan zostali wtrąceni do więzienia za nauczanie ludu i głoszenie zmartwychwstania w Jezusie, to wielu z tych, którzy to usłyszeli, uwierzyło i liczba wierzących bardzo wzrosła. Dz 4 przypomina nam, że Słowo Boże stoi niewzruszenie jak latarnia morska prawdy i światła. Nie jest to tylko coś, do czego można się

odwołać, ale objawienie samego Boga w czasach chaosu i niepewności. Słowo Boże jest Boskim komunikatorem, który inspiruje, wzmacnia i przemienia nasze życie. Z pewnością w Słowie Bożym jest moc. W Hbr 4,12 czytamy: „Żywe jest bowiem Słowo Boga i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić myśli i zamiary serca”.

Ellen White przypomina nam o tej nieskończonej mocy. „Zasady te dawały tak wielką siłę, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety byli w stanie zerwać łańcuch grzesznych nawyków, wyrzec się samolubstwa. Przyjąwszy zasady biblijne, ludzie zmieniali się. Błuzniercy zaczęli czcić Boga, pijani trzeźwieli, zbrukane dusze dotychczas odzwierciedlające szatan, upodobniały się do obrazu Bożego. Taka przemiana świadczy o cudzie cudów. Fakt, iż Słowo może dokonać tak wielkich zmian, jest największą tajemnicą świata. Nie możemy jej zrozumieć; możemy jedynie wierzyć (...)”¹.

To smutne, że żyjemy pośród globalnego zamętu. W rzeczywistości świat popada coraz głębiej w grzech i jego skutki. Ale jest nadzieja! Słowo Boże zapewnia, że największą nadzieją jest Chrystus. Ta nadzieja przekracza i łamie różne bariery. Przynosi pokój i przypomina o miłości i wierności Boga. Ostatecznie Słowo Boże potwierdza, że zostaliśmy wybrani do misji Boga.

Wybrani do misji

Kiedy Piotr i Jan zostali ostrzeżeni, aby nie przemawiali w imieniu Jezusa, odpowiedzieli przywódcom Izraela: „Rozsądźcie, czy wobec Boga jest słuszne bardziej słuchać was niż Boga?”. Potem na-

stępuje słynne świadectwo apostołów: „Nie możemy przecież nie mówić tego, co widzieliśmy i słyszeliśmy” (Dz 4,19-20). Posłuszeństwo Słowu Bożemu i uczestnictwo w misji Bożej było ich powołaniem i celem życia.

Dwa tysiące lat po tym wydarzeniu żyjemy w czasach, w których świat bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje przesłania nadziei. Rosnąca niepewność i pogłębiający się zamęt sprawiają, że ludzie szukają odpowiedzi na swoje pytania oraz sensu życia. Nadzieja i prawda w Chrystusie i tylko Chrystus mogą przynieść prawdziwe szczęście i pocieszenie. Bóg powierzył nam wielką misję do wypełnienia w dniach ostatnich. Wybrał nas, abyśmy dzielili się tym, „co widzieliśmy i słyszeliśmy”.

Pamiętajmy, co napisała White: „Słowa Jezusa Chrystusa, wypowiedziane do nas, żyjących w ostatnich dniach historii tej ziemi, brzmią: »A gdy te rzeczy zaczną się dziać, podnieście wasze głowy i spójrzcie z ufnością, ponieważ odkupienie wasze jest blisko«. Narody ogarnął niepokój. Nadciągają czasy zamieszek i wielkich wzburzeń. Fale oceanu wydają już gwałtowny poszum, serce ludzkie ogarnia strach, lęk w oczekiwaniu rzeczy, które spaść mają na ziemię. Ci jednak, którzy wierzą w Syna Bożego, usłyszają wśród burzy głos Jego: »To ja, nie lękajcie się...«. Widzimy, jak świat pogrąża się w przestępczym i odstępstwie. Bunt przeciwko przykazaniom Bożym staje się niemal powszechny. Pracę naszą musimy wykonać wśród niepokoju i zamieszek opanowujących wszystkie miejsca naszej ziemi”².

Kiedy ludzie usłyszeli relacje Piotra i Jana uwolnionych z wię-

zienia, „wzniesli głos do Boga”. Zwróćmy uwagę na ich niesamowitą modlitwę: „A teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj Twoim sługom z całą odwagą głosić Twoje Słowo, gdy Ty będziesz wyciągał rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię Twego świętego Sługi, Jezusa”. W rezultacie ich modlitwy „zadrżało miejsce, na którym byli zebrani. Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i odważnie głosili Słowo Boga” (Dz 4,24.29-31).

Wniosek

Jeśli dwa tysiące lat temu wyznawcy Chrystusa, przyjmując powołanie do misji, polegali na Bożych obietnicach, to jeszcze bardziej istotne jest to dziś. To nie jest jakaś opcja, ale część naszej adwentystycznej tożsamości. Rozważając słowa zawarte w Dz 4, miejmy na względzie naszą misję. Zostaliśmy wybrani, aby w czasach niepewności i chaosu odważnie i niezmiernie docierać do zagubionych. Obyśmy wierzyli, praktykowali i głosili Słowo Boże, gdy cały świat ogarnia zamęt. Niech świadectwo Piotra i Jana będzie naszym świadectwem dzisiaj: „Nie możemy przecież nie mówić tego, co widzieliśmy i słyszeliśmy”.

YO HAN KIM

¹ E.G. White, *Wychowanie*, Warszawa 2010, s. 121.

² Tamże, *Ewangelizacja*, Warszawa 2000, s. 9.

[Autor jest przewodniczącym Wydziału Północnej Azji i Oceanu Spokojnego].

Pytania

1. Jak możemy być odważni i niezachwiani w misji w czasach chaosu?
2. Czy jest coś, co odkryłeś podczas studiowania Słowa Bożego, czym możesz się podzielić z kimś innym?

W każdym pokoleniu Bóg posyłał swoje sługi, aby potępiali grzech, zarówno w świecie, jak i w Kościele. Jednak ludzie pragną słyszeć to, co sprawia im przyjemność, a czysta, nieupiększona prawda nie jest akceptowana. Wielu reformatorów na początku swojej pracy podejmowało decyzję, że występując przeciw grzechom Kościoła i narodu, wykażą najwyższą ostrożność. Mieli nadzieję, że dzięki przykładowi czystego chrześcijańskiego życia poprowadzą innych z powrotem do nauk Biblii. Jednak Duch Boży zstępował na nich podobnie jak zstępował na Eliasza, pobudzając go, aby potępił grzechy zepsutego króla i odstępczego narodu; nie mogli powstrzymać się od głoszenia jasnych wypowiedzi Biblii — nauk, których nie chcieli przedstawiać. Byli przynaglani, aby z zapalem przedstawili prawdę i niebezpieczeństwo, jakie zagrażało innym. Nie obawiając się konsekwencji, wypowiadali słowa, które przekazał im Bóg, a ludzie byli zmuszeni ich wysłuchać.

W ten sposób zostanie ogłoszone poselstwo trzeciego anioła. Gdy nadejdzie czas, aby zostało przekazane z największą mocą, Pan dokona dzieła przez pokorne narzędzia, prowadząc umysły tych, którzy poświęcą się Jego służbie. Pracownicy w tym dziele zostaną przygotowani raczej przez namaszczenie Ducha Świętego niż przez szczególne wykształcenie. Ludzie wiary i modlitwy będą zmuszeni wyjść w świętym zapale, głosząc słowa, jakich udzieli im Bóg. Grzechy Babilonu będą widoczne jak na dłoni. (...) Te uroczyste ostrzeżenia sprawiają, że ludzie będą poruszeni. Będą ich słuchały tłumy tych, którzy nigdy nie słyszeli takich

słów. W zdumieniu będą słuchali świadectwa o tym, że Babilon jest Kościołem, który upadł, ponieważ odrzucił zesłaną mu z nieba prawdę. Gdy ludzie zwrócą się do swoich dotychczasowych nauczycieli z gorączkowym pytaniem: „Czy tak się przedstawiają sprawy?“, kaznodzieje przedstawią baśnie i przyjemnie brzmiące przepowiednie, aby uspokoić ich obawy i uciszyć obudzone sumienie. Ponieważ jednak wielu nie zadowoli odpowiedź udzielona przez ludzkie autorytety i zażądają jasnego: „Tak mówi Pan“, duchowni — podobnie jak dawniej faryzeusze — rozgniewani z powodu tego, że kwestionuje się ich autorytet, oznajmiają, iż jest to poselstwo szatańskiego pochodzenia i podburzą tłumy kochających grzech, aby oczerniali i prześladowali tych, którzy je głoszą.

Tłumienie światła

W miarę rozprzestrzeniania się konfliktu i wzrastającej liczby osób depreczających prawo Boże szatan stanie się coraz bardziej aktywny. Towarzysząca poselstwu moc doprowadzi do wściekłości tych, którzy się mu sprzeciwiają. Duchowieństwo dołoży niemal nadludzkich starań, aby zgasić światło, by nie świeciło na ich wiernych. Na ich polecenie na wszelkie sposoby tłumiona będzie każda dyskusja na temat tych żywotnych kwestii. Kościół odwoła się do silnego ramienia władzy cywilnej i w tym dziele zjednoczą się zwolennicy papieża i protestanci. Gdy ruch na rzecz wprowadzenia niedzieli stanie się bardziej śmiały i zdecydowany, przeciwko zachowującym przykazania zostanie wydana ustawa. Będą im groziły kary pieniężne i więzienie; niektórym zaoferowane zostaną wpływowe stanowiska, a innym

ŚWIAT I

OSTATECZNE OGŁOSZENIE EWANGELII

nagrody i korzyści, byle tylko porzucili swoją wiarę. Jednak ich niezłomna odpowiedź brzmi: „Wykażcie nam nasz błąd w Piśmie Świętym” — ten sam argument, jakiego użył Luter w podobnych okolicznościach.

Ci, którzy zostaną postawieni w stan oskarżenia przed trybunałem, przedstawią silną obronę prawdy, a ci, którzy ją usłyszą, będą musieli zająć stanowisko wobec przestrzegania wszystkich przykazań Bożych. W ten sposób światło dotrze do tysięcy tych, którzy nigdy nie dowiedzieliby się o tych prawdach w inny sposób.

Świadome posłuszeństwo wobec Słowa Bożego będzie traktowane jak bunt. Zaślepieni przez szatana rodzice będą szorstko i surowo traktować swoje wierzące dziecko. Gospodarz czy pani domu będzie ciemnić sługę, który przestrzega przykazań. Rozpadną się więzy uczuć; dzieci zostaną wydziedziczone i wygnane z domu. Słowa Pawła wypełnią się dosłownie: „[W]szyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą” (2 Tm 3,12). Gdy obrońcy prawdy odmówią uczczenia niedzielnego dnia odpoczynku, niektórzy zostaną wtrąceni do więzienia, inni skazani na wygnanie, a jeszcze inni zostaną potraktowani jak niewolnicy. Ludzkiemu rozsądkowi wydaje się to niemożliwe; kiedy jednak Duch Boży, który powstrzymuje zło, zostanie odsunięty od ludzi i znajdą się oni pod kontrolą szatana, który nienawidzi Bożych przykazań, zaczną się dziać dziwne rzeczy. Gdy z serca znikną bojaźń Boża i miłość, potrafi ono być bardzo okrutne.

W miarę pogłębiania się zamętu wielka grupa tych, którzy twierdzili, że wyznają wiarę w poselstwo trzeciego anioła, ale nie zostali uświęceni przez posłuszeństwo prawdzie, porzuci swoją pozycję i przyłączy się do szeregów wroga. Jednocząc się



ze światem i poddając się jego duchowi, zaczęli oni postrzegać wszystko niemal w tym samym świetle; kiedy zaś przychodzi próba, gotowi są stanąć po stronie tego, co łatwiejsze i powszechnie przyjęte. Ludzie utalentowani, o miłym obejściu, którzy kiedyś cieszyli się prawdą, wykorzystują swoje siły, aby zwodzić innych i wprowadzać ich w błąd. Stają się najbardziej zażartymi wrogami tych, którzy byli ich braćmi. Kiedy ci, którzy zachowują szabaty, zostaną postawieni przed trybunałami w celu wytłumaczenia się z tego, w co wierzą, ci odstępcy będą najbardziej skutecznymi narzędziami szatana, przedstawiającymi ich w fałszywym świetle i oskarżającymi ich, a przez te fałszywe zeznania i insynuacje podburzą władze przeciwko nim.

Obstawanie przy prawdzie

W tym czasie prześladowań wypróbowana zostanie wiara sług Pana. Wiernie przekazali ostrzeżenie, ufając jedynie Bogu i Jego Słowu. Duch Boży, poruszając ich serca, przymusił ich, aby mówili. Pełni świętego zapału i pobudzeni Bożą iskrą podjęli się wypełnienia swych zadań bez chłodnego obliczania konsekwencji przekazania ludziom powierzonego im przez Boga słowa. Nie oglądali się na doczesne korzyści, nie pragnęli ocalić swej reputacji ani życia. (...) Wokół nich piętrzą się problemy. Szatan atakuje ich gwałtownymi pokusami. Zadanie, jakiego się podjęli, wydaje się niemożliwe do wykonania. Straszni są zniszczeniem. Zniknął entuzjazm, który nimi dotąd kierował; a mimo to nie są już w stanie zawrócić. Wówczas, czując swoją kompletną bezradność, zwracają się po pomoc


do Wszechpotężnego. Pamiętają, że słowa, które wypowiadali, nie były ich słowami, ale ostrzeżeniem, o którego przekazanie poprosił ich Bóg. (...) Gdy opozycja rozwija się do niebezpiecznych rozmiarów, słudzy Boży znów są skonsternowani; wydaje im się, że to oni są przyczyną kryzysu. Jednak sumienie i Słowo Boże upewniają ich, że obrali właściwą drogę; i chociaż doświadczenia trwają nadal, oni nabierają siły, aby je przetrwać. Zmaganie jest coraz ostrzejsze i coraz bardziej się przybliża, ale ich wiara i odwaga rosną w miarę trudności. Ich świadectwo brzmi: „Nie ośmielimy się podeptać Słowa Bożego, dzieląc Jego święte prawo i nazywając jedną jego część istotną, a inną nie, tylko po to by zdobyć przychyłność świata. Pan, któremu służymy, jest w stanie nas uratować. Chrystus pokonał ziemskie potęgi. Czy mielibyśmy obawiać się świata, który już został podbity?”

Potężny ruch

Prześladowanie w jego różnych formach jest wyrazem rozwoju zasady, która funkcjonuje tak długo, jak istnieje szatan, a chrześcijaństwo posiada żywą moc. Żaden człowiek nie jest w stanie służyć Bogu bez wzbudzania przeciwko sobie opozycji zastępów ciemności. Żli aniołowie będą go atakowali, zaalarmowani tym, że jego wpływ wydziera ofiarę z ich rąk. Żli ludzie, dla których jego przykład stanowi wyrzut, zjednoczą się, usiłując oddzielić go od Boga za pomocą atrakcyjnych pokus. Kiedy to nie przyniesie skutku, wówczas do złamania sumienia zostanie zastosowany przymus.

Dopóki jednak Jezus jest orędownikiem człowieka w niebiańskiej świątyni, na rządzących i zwykłych ludzi działa powstrzy-

mujący wpływ Ducha Świętego. (...) Wróg prowokuje swoje sługi, aby zastosowano środki, które w wielkim stopniu ograniczyłyby dzieło Boże; jednak mężowie stanu, którzy boją się Pana, wspierani przez świętych aniołów sprzeciwiają się tym propozycjom, używając argumentów nie do odparcia. W ten sposób kilka osób będzie powstrzymywało potężny napór zła. Opozycja ze strony wrogów prawdy będzie powstrzymywana, aby poselstwo trzeciego anioła mogło wykonać swoje dzieło. Ostatnie ostrzeżenie przyciągnie uwagę przywódców, przez których Pan teraz działa — niektórzy z nich przyjmą je i wraz z ludem Bożym przetrwają czas udręki.

Anioł, który przyłącza się do głoszenia poselstwa trzeciego anioła, ma rozświetlić cały świat swoją chwałą. W tym miejscu przepowiedziane zostało dzieło o światowym zasięgu i nieodpartej sile. Ruch adwentowy lat 1840-1844 stanowił wspaniałą manifestację mocy Bożej. Poselstwo pierwszego anioła dotarło do każdej placówki misyjnej na świecie, a w niektórych krajach wywołało wielkie poruszenie religijne, jakiego nie doświadczone nigdzie od czasów szesnastowiecznej reformacji. Jednak potężny ruch wywołany ostrzeżeniem trzeciego anioła ma przewyższyć obydwa te wydarzenia. 

ELLEN G. WHITE

[Skrót 38. rozdziału *Wielkiego boju*, tłum. Iwona Fijałkowska, Warszawa 2019].

Pytania

1. Jak możemy być odważni i niezachwiani w czasach chaosu?
2. Co zobaczyłeś i usłyszałeś podczas studiowania Słowa, czym możesz podzielić się z kimś innym?

WYDAWNICTWO „ZNAKI CZASU” POLECA

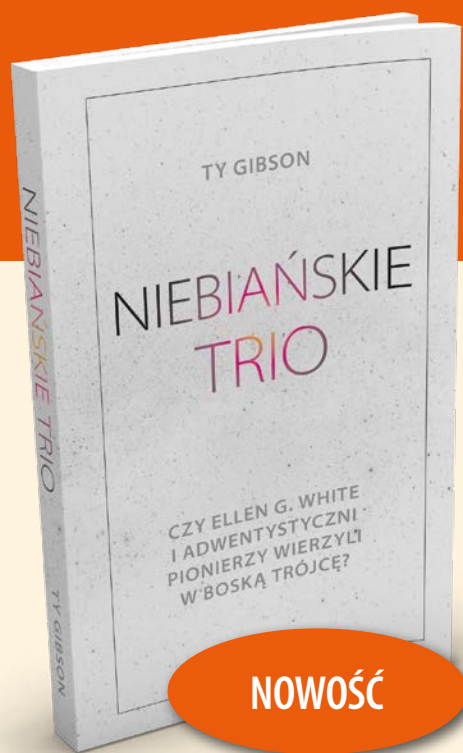


Codziennie rozważania biblijne, które wzmocnią twoją duchowość, poczucie wartości, relacje z innymi ludźmi oraz duchowość. To także praktyczny poradnik dotyczący radzenia sobie z niedomaganiem zdrowia psychicznego, w tym emocjonalnego.

365 refleksji na każdy dzień roku zostało opracowanych przez doświadczonych adwentystycznych psychologów, którzy w praktyczny sposób łączą swą wiedzę zawodową z nauczaniem biblijnym.

Lektura tej książki pomoże ci stawić czoła życiowym wyzwaniom!

Premiera: druga połowa listopada 2024 r.



Ty Gibson w swoim świeżym i przystępnym stylu prezentuje przekonujący wykład na temat nakierowanej na więzi natury Boga. Książka skłania do wywyższenia Chrystusa jako tego, który słuszenie ma swoje miejsce w trójjednym Bóstwie. Czytając ją, będziesz płakać, wzdychać i wykrzykiwać z radości, ponieważ *Niebiańskie Trio* to najbardziej nakierowane na więzi, a jednocześnie obszerne i najpiękniejsze opracowanie adwentystycznego stanowiska w kwestii Trójcy.

O autorze: Ty Gibson jest pełnym pasji adwentystycznym mówcą, współzałożycielem Light Bearers, międzynarodowego wydawnictwa w Stanach Zjednoczonych, oraz autorem ośmiu bestselerowych książek.

O książce:

- „Przekonujący wykład na temat nakierowanej na więzi natury Boga jako fundamentalnej dla wszelkiej dyskusji o tym, kim On jest i co z tego wynika dla człowieka” (**Jody Washburn**, wykładowczyni teologii oraz języków i kultury Starego Testamentu i Starożytnego Bliskiego Wschodu).
- „Znakomite studium na temat tego, w jaki sposób Ellen G. White i inni pionierzy adwentystyczni rozumieli naukę o Bogu” (**Denis Kaiser**, wykładowca historii Kościoła na Uniwersytecie Andrews).

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”. Stron 223. Oprawa miękka.

Cena dla zborów 39 zł